

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Sierpnia. — Rok 1835.
Środa.

N^o 213

Jutro, S. Hypolit i Kasjan.

JW. Jenerał-Adjutant *Rautenstrauch*, wczoraj wyjechał do *Kalisza*. Tamże dziś wyjechał JW. Radca Sekretarz Stanu, Szambelan *Tymowski*. — Onegdaj w *Tarchominie* po długiej chorobie ten świat opuścił ś. p. WJP. Konst: *Jonczewski*, Naczelnik wydz. Adm: w Komisji Rząd: S. W. D. i O. P. — (Art. nad.) Cały skład dozoru Bóżniczego gminy Izraelitów w Warszawie, Przełożeni różnych dobroczynnych instytutów tegoż wyznania i najznakomitsi Ojcowie familji, odprowadzili wczoraj o godz: 7 wieczorem przez rogatki Wolskie, dotychczasowego Członka Izby doradczej przy Komitecie do urządzenia spraw Starozak: w Król: Pol: i Członka dozoru Bóżniczego Warszawskiego P. Salomona *Ejger*, który wyjechał z familją swoją do miasta *Kalisza*, celem objęcia tam posady Nadrabina Kaliskiego. Zgromadzenie odprowadzających było liczne. Wszyscy odprowadzali aż do wsi Woli, a niektórzy i dalej. Izraelici tutejsi powszechnie żałują oddalenia się znakomitego współmieszkańca, gdyż P. Salomon *Ejger* obok nauk religijnych, posiadał nauki świeckie i z natury bystrem pojęciem obdarzony, tak iż nie tylko pomoc duchowną, lecz i porada jego w innych okolicznościach wielce jest pożyteczną. — W numerze 219 *Gazety Rządowej Pruskiej* znajduje się wzmianka „że bieg poczt tak jest urządzone, iż w 48 godzinach można odbyć podróż z *Kalisza* do *Warszawy*.” Wiadomość ta nie jest dokładną; donosiliśmy bowiem, iż podróż tę z *Kalisza* do *Warszawy* (dodać należy i *napowrót*), można odbyć w 48 godzinach, i z tych zabawić jeszcze najnniej 12 godzin w *Warszawie*. (Mł pocztowych jest 32.) — Dziełko w języku niemieckim: *Podróż do Kalisza, z opisaniem historycznym i statystycznym tego miasta*, nadesłane zostało do Bióra Informacyjnego i sprze-

dać się po złp. 3. W iednej chwili rozerwano w *Berlinie* pisemka tego pierwszą edycją, a najpierwsze exemplarze drugiej skwapliwie zapewne poszukiwane będą. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Amelji Mansfeld*, przywołani JPan-na *Żuczowska*, tudzież JPP. *Kudlicz* i *Piassecki*. — Dziś w Resursie Kupieckiej wieczór muzyczny, po godzinie 7ej grane będą Kwarteta: A. *Libeka*, dzieło 6, Nr 4; G. *Onslowa*, dzieło 47, Nr 22; i *La Santinelle* (Straż); J. N. *Hummela*, dzieło 71, a później tańce. — Kurs wczorajszy: Dukaty-hol: nowe zł. 19 gr. 18. Listy zastawne białe bez kuponu zł. 95 gr. 22 i pół, wartość kuponu gr. 16 1/3. Oblig: cząstkowe z r. 1835, zł. 538.

Z *Petersburga* 18 Lipca. — Bataljony piechoty zebrane z korpusu gwardji i grenadjarów, oraz pułk grenadj: J. K. M. N. *Fryderyka Wilhelma III*, które według rozkazu N. PANA mają przybyć na przegląd wojska pod *Kaliszem*, udały się d. 14 b. m. w obec N. CESARZA na pokład eskadry, przeznaczonej do przewiezienia ich z *Kronstadu* do *Gdańska*, zkąd oddział ten uda się łądem do *Kalisza*. Oddział zebrał się w *Oranjenbaum*. N. PAN raczył przybyć do tego oddziału o godz. 6. Wojska, ten oddział składające, tak były ustawione: 1 pułk (3 bataljony pie: zebrane z korpusu gwardji i grena:) w ściśnionych kolumnach dywizjonowych na przestrzeni między kanałem *Oranjenbaumu* a kratami ogrodu Cesarzskiego. 2gi zaś pułk (grena: N. Króla Pruskie:) stał frontem do kanału i przypierał prawem skrzydłem do pułku pierwszego. Pomszyś. i ukończonych modlitwach, wyruszył pułk 1wszy dla zaięcia miejsca nad samym kanałem *Oranjenbaumu*. Nastąpił rozkład liczby ludzi na okręty i ustanowiono broń w kozły, a po wystrzale armatnim, wojsko znowu pod broń

stanęto. Za 2gim wystrzałem wojsko wsiadło na wiosłowe statki, które po 3cim, o godzi: 7 odbiły od lądu dla udania się za statkami parowemi. Gdy statek parowy *Alexandra* dał 4ty znak przez wystrzał, wypłynęły wszystkie statki parowe z przystani *Oranjenbaumu* o godzi: 9. Chorągiew pułku Preobrażeńskiej gwardji przybocznej wniesioną została na okręt *Cesarza Piotra* o godzin: 10. Załoga okrętu tego składająca się z 565 ludzi zaięła miejsce na tymże okręcie o godzi: 11. W miarę iak 1sza połowa wojska wysiadała ze statków wiosłowych na okręty, statki parowe odwoziły te pierwsze napowrót ku *Oranjenbaum*, co trwało do god: 1. Druga połowa oddziału odbiła od lądu o godzi: 2. Statki parowe wyruszyły o godzi: 3. Chorągiew pułku N. Króla Pruskiego wniesiona na okręt *Ne-troń-menia* o godzi: 4. Cały oddział wojska udający się do Kalisza ukończył wsiadanie swe na eskadrę o godzi: 6. W miarę iak wojsko zajmowało okręty, zdejmowały te ostatnie, kotwice przyzymniającym się małym wietrze, i w końcu wyszły pod żagle z portu Kronsztadzkiego przy wietrze pomyślnym o god: 11. N. CESARZ wrócił do *Peterhofu* w nocy o 3 kwadrans na 1szą. (Pszczo: Pół:)

Z Gdańska 3 Sierpnia.— Wczoraj po południu o godzinie 3 usłyszeliśmy okrzyk: „Rossjanie przybywaj!” a o godzinie 7 ujrzeliśmy przybywający *Laggar* (okręt) rossyjski. Ten ostatni przywiózł wiadomość, że oddział wojska rossyj: przybił w nocy do lądu. Poranek dzisiejszy nader był interesującym; albowiem nie tylko słońce iak najprzyjemniej świeciło, ale zarazem ujrzeliśmy od godziny 4 do 6 przybywające następne okręty rossyjskie: *Fregaty*: *Prozerpina* z 240 ludzmi; *Ceres* z 240; *Alexander Newski* z 340; *Elżbieta* ze 143. *Okręty linjowe*: *Procha* z 460; *Smoleńsk* z 460; *Ne-troń-menia* z 500; *Włodzimierz* z 460; *Arrol* z 490; *Ostrołęka* 490; *Piotr* z 639; *Fère Champanoise* z 560; *Pułtawa* z 502; *Alexander* z 440. *Korwety*: *Xłę Warszawski* z 123 ludz-

mi. W ogóle 6,033 ludzi. Wystrzały z twierdzy *Weichselmünde* oznajmiły nam uroczystość rocznicy urodzin N. Króla naszego. Tysiące ludzi zgromadziło się tu dla przypatrania się nowo przybyłym. Namorzu panuje zupełna cisza. Jutro zaczyna się u nas sławny iarmark na ś. Dominika. (D. P.)

Francja.— Dnia 1 b. m. Król wydał okólnik do wszystkich Biskupów Francji: aby odbyło się Nabożeństwo za poległych z narzędzia zabójczego czyli maszyny piekielnej w d. 28 z. m. Takiż okólnik wydał Arcybiskup w *Ruen* do wszystkich Proboszczów swojej diecezji. — Pan *Lasit* został przez Króla i jego rodzinę najuprzejmiej przyjęty. — *Xłę Talejrand* miał przybyć dnia 2 bieżącego miesiąca do Paryża. — *P. Djupe* Prezes Izby depu: przybył do Paryża d. 1 b. m. w nocy; iego bytność jest teraz nader potrzebna. — Mówią, że ostatnie 5 luf maszyny piekielnej z lewej strony nie wystrzeliły, przez co nie tyle osób postradało życie. — *O Żerardzie* mówią, że już od 5ciu miesięcy mieszkał w tym domu, w którym tę okropną zbrodnię popełnił, zapłaciwszy naprzód półroczne komorne 200 franków. Ten zbrodniarz jest małego wzrostu i bardzo chudy, ma wysokie czoło, czarne włosy, iskrzące oczy i nos zgarbiony, czasami ubierał się modnie a czasami nader ubogo. Okazuje się że miał jeszcze inne mieszkanie, jednak dotąd nie przyznał się do tego. — Gdy w d. 31 z. m. był nieco uwolniony od bólesci które go ciągle dręczyły; mówiono do niego że „chociaż by chciał umknąć po spełnionej zbrodni, nie byłby tego nigdy dokonał,” odpowiedział „gdybym nie był tak głupi sam siebie ranić, ręczę nie byłbym w zamknięciu w którym teraz zostaję.” — D. 1go b. m. okryto wystawę kościoła świętego *Pawła* czarnym kirem, a na wierzchu zawieszono 3 korony z kwiatów niezapominaiek, kir zdobiły girlandy cyprysów. Gwardja narodowa i wojsko linjowe pełniły przed tym kościołem służbę zewnętrzną. Z każdej legji gwardji narod:

przeznaczono 2 bataljony do czynienia służby w czasie pogrzebu poległych ofiar. — Dnia 4 b. m. iako w dzień pogrzebowy, wszystkie bióra i giełda będą zamknięte, dom zaś w którym zbrodnia została popełniona, okryty będzie kirem. — Zwłoki Marszałka *Mortje* tymczasowo złożone zostały w kancelarji Legji honorowej. — Kościół *s. Pawła* otworzono publiczności d. 1 b. m. W tym przybytku ogromna zastona odłaczają głab kościoła do jego przedniej części; za tą zastoną stało 14 trumien z zwłokami poległych, wznoszących się na kilku gradusach, pośród których stała trumna Marszałka *Mortje*. Wszystkie trumny okryte były całunami z czarnego axamitu, na których iasniały srebrne gwiazdy i krzyże, mnóstwo świeciarzycych otaczało zwłoki; na trumnach Marszałka *Mortje*, Jenerała *Werini* i Kapitana *Wilat* były ich herby, prócz tego wypisano nazwiska każdego nieboszczyka. — Dotąd trwają uwięzienia w Paryżu. — Niepotwierdza się wiadomość o śmierci Jenerała *Pelet*, który przez machinę piekielną także został raniony. — Kommissja izby Parów słuchała 31 z. m. *Żerara*, okazało się że ten zbrodniarz dał sobie fałszywe nazwisko *Żerar*, nazywając się istotnie *Dekas*, rodem z miasta *Lodew*. — Xżę *Dekas* poznał go w czasie inkwizycji iako iednego z tych którzy przez sąd Parów zostali uwolnieni w czasie procesu Kwietniowego. Niepotwierdza się, że ten zbrodniarz nosił na piersiach lilje, oraz że znaleziono na ścianie jego mieszkania napis „błech żyje Henryk Vty,“ dotąd niewiadomo do którego stronnictwa należał, iednak spodziewają się że w ciągu badań wszystko się odkryje, zwłaszcza że spodziewają się iż mniemany *Żerar* będzie utrzymywany przy życiu. — Gdy ieden z członków sądu zapytał zbrodniarza, czy czuje niepokojność sumienia że tyle ofiar padło przez jego nieszczęsną machinę, odpowiedział: „wiem dobrze iaką popełniłem zbrodnię.“ Dalej zapytano, kto go do tej zbrodni nakłonił? zostałem tak długo dręczony, dopóki niedopełniłem me-

go zamiaru. Dalej pytano „stałeś się powolnym obcej namowie?; nieinaczej, a to różnemi sposobami; zapytano powtórnie, ktoż przecież do tego nakłonił? „wiem dobrze że moja głowa spadnie,“ inne odpowiedzi jego były ciągle sprzeczne i niejasne. — Chociaż stan zdrowia mniemanego *Żerara* zdaje się polepszać, iednak według zdań znakomitych Lekarzy którzy noc i dzień są przy nim, żyć będzie tylko dni 14, przeto mniemają, że się uda inkwizytorom przez ten czas wybadać z niego współwinowajców. — Na pogrzebie poległych ofiar, Król i Królewicze nie będą się znajdować w orszaku, iak z początku mówiono, tylko udadzą się do kościoła inwalidów. — Według urzędowych wiadomości, składa się liczba poległych z 15 i z 27 ranionych. — Późniejsze wiadomości donoszą, że dotąd nie wybadano istotnego nazwiska zbrodniarza, który się raz August Jakób *Żerard*, potem Jakób *Żerar*, powtórnie Józef *Żerar*, a nakoniec *Dekas* nazywał. — Gazeta Konstytucjonista twierdzi z pewnych źródeł, że *Żerar* ieszcze inne ma nazwisko. — Kilku kupcom z miasta *Lodew*, pokazano *Żerara* czyli *Dekasa*, ci oświadczyli, że nigdy go w tem mieście nie widzieli. — Wkrótce Sąd kassacyjny roztrygnie appellację *Rassjera*. — Pan *Bertjen de Dewo* główny wydawca *Dziennika Sporów*, niebezpiecznie choruje. — Wydawca *Figara* został uwięziony. W mieście *Ruen* także uwięziono kilka osób. — Cholera ustaie w *Tulonie*, lecz rozszerza się w *Marsylji*, w dniu 25 z. m. umarło w tem mieście do wieczora osób 231.

Anglja. — Król Angielski przeznaczył z własnej szkatuły 440 złp. rocznej pensji, Dziewczynie Irlandzkiej, która po śmierci swego kochanka Kapitana okrętowego, służyła przez kilka lat za majtką, na okręcie Angielskim, aż nakoniec iej płeć odkryto. — Mówią, że *P. Elic*, który towarzyszy Lordowi *Darham* do Stambułu, odwiedzi z nim *Persję*. — Lord *Durham* dla tego wprzód udaie się do Stambułu, aby ułożył się z Lordem *Pensonby* Posłem przy

Sultanie, względem wszelkich stosunków ty-
czących się wschodu.

Niemcy. — Nadzwyczajny Poseł Turecki *Feryk Ahmed Basza* z znacznym orszakiem przy-
był do Wiednia; przywiózł kosztowne od Suł-
tana podarunki: dla Cesarza siedło kosztowne-
mi kamieniami wysadzane, a dla Cesarzowej
taboret haftowany brylantami, prócz innych
rozmaitych kosztowności. Odwiedził naprzód
Xcia Meternicha.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpań-
dnia 23 z. m., Generał *Sarsfeld* rzekł się do-
wództwa wojska Królowej. — *Kordowa* został
mianowany Generał-porucznikiem i przeniosł ca-
łą administracją wojenną do *Lograno*. — Dnia
24 z. m. udał się *Don Karol* do *Salwatjera*,
zostawivszy wojsko Nawarczyków pod *Estel-
tą*. *Kordowa* ma zamiar udać się do *Witorji*.
Xiążd *Merino* miał się połączyć z *Don Ka-
rolem*.

Bajka Kryłowa.

OSIOŁ I SŁOWIK.

Postrzegł Osioł słowika i rzecze do niego:

„Słuchaj kolego!

„Mówi świat cały,

„Żeś ty śpiewak doskonały,

„Chciałbym głos twój usłyszeć i dać swoje zdanie,

„Jak wielce uniejętne jest twoje śpiewanie.“

Na to słowik zanucił — A taktów przelotem

J nieścigłym głosu zwrotém

Okazał śpiew swój i wzniosły i miły.

Echa zaś jego świetne dźwięki roznosiły

Po gajach, wzgórzach, i bujnych łąk rosie

W dalekim fletu wiejskiego odgłosie —

Wszystko w ten czas zajęte tak przyjemnem pieniem

Słuchało ulubieńca zarzy z uwielbieniem.

Ucichł zefir, chór ptasząt zamilkł na te śpiewy,

Legły stada, a Pasterz skryty między krzewy

W cichości głosem jego czarownym się poił,

J tylko czasem umiż z Pasterką podwoił.

Skończył śpiewak, w tem osioł dotkawszy łbem ziemi

„Słuchajcie“ rzecze: „nie nudzisz śpiewami swoimi;

„Szkoła tylko mój kochany!

„Ze nie jesteś z kogutem naszym zapoznany,

„W ten czas śpiewałyś pewno podług zasad sztuki,

„Gdybyś trochę od niego chciał przyjąć nauki.“

Słyszając słowik sądził taki,

Odleciał w krzaki,

Za dziesiątą granicę, do cichej ustroni.

Od takich Sędziów, niech nas Pan Bóg chroni.—

Przełożył z Rosyjskiego *Józef Towścik*.

S Z A R A D A.

Pierwszego z czwartym zwykłe biedny potrzebuje,

Drugie z trzecim ten czyni, kogo ból przejmie.

Wszystka zaś będąc subtelności wzorem

Dosyć jest silną, do zguby utworem.

(Zesła Szarada *Altasy*.)

Dyrektor gabinetu po byłym Uniwersytecie. —

Na mocy upoważnienia Wysokiej Komisji: Rząd:
Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: z d. 29 Czer-
wca/11 Lipca r. b. Nr 8302/32,962, podaje do wiad-
omości: iż d. 19 b. m. to jest we Środę ogodzi:
3 po południu, w pałacu Kazimirovskim przy uli-
cy Krak: Przed: pod Nr 394, odbędzie się sprze-
daż Szaf 15 przez publiczną licytacją więcej i za-
raz gotowizną płaćcemu. Wliczbie szaf na po-
mieszczenie sprzedaz wystawionych, znajduje się 6
z drzewa iesionowego politurowanych, z których dwie
mają z 3ch stron ścianą szklanne i są ze szproca-
mi bronzowymi. Reszta zaś tychże szaf jest po
większej części z drzewa sosnowego i z drzwiami
szklanymi. Wszystkie atoli tak są urządzone iż
wogólności do rozmaitego użytku służyć mogą.
Mającą przeto chęć nabycia takowych, raczą przy-
hyć na czas i miejsce powyżej oznaczone, a do
dnia licytacji mogą ie codziennie, wyiawszy Nie-
dziele i święta obejrzeć w pierwszej sieni pawilo-
nu, który leży po lewej ręce wszedłszy na dzie-
żniniec, od strony kościoła PP. Wizytek. *D. Jarocki*.

PRZYCHALI DO WARSZAWY.

Zaśuski Lud: Hra: z Łosiej Wólki, Woiewódz-
ki Sędzia Trybu: z Siedlec, Hauke Lud: Radca
Stanu z Majdan, Lubowidzki Prezes Banku z Osin,
Kruszewski Stani: Dzie: z Zdziechowa, Łącki Kar:
Dzie: z Słupa, Wieland Assessor Prawny K. W.
M. z Poznania, Ulatowski Miko: Dzie: z Węg-
ła, Badeu Jgn: Radca Stanu z Karlsbadu, Dłu-
żewski Marcelli Dzie: z Siennicy.


D O N I E S I E N I A.

Kto ma chęć podjęcia się dostawy CHLEBA i
BULEK dla Warszawskich Szpitalów od dnia 1
Września r. b. do dnia 1-Marca 1837 r. zechce się
udać do Liwerantów na Zakroczymskiej ulicy w
domu Dobrowolskiego, pod Nr 1852.

PANNA biegła w wykonaniu rozmaitych robót
włosów, iako to: Landszaftów, Kwiatów, Branzo-
letek i t. d. przybyła do Warszawy, życzy sobie

dawać lekcje swej sztuki inż to prywatnie inż w instytucie pici żeńskiej. Dowiedzieć się może tak skawa Publiczności pod Nr 3111 Lit: B. za Wol-kiemi rogatkami.

Potrzebna jest na wieś PANNA SŁUŻĄCA która obok potrzebnych znaomości służby, była inż na wsi w podobnym obowiązku, zgłosił się do Szwa-jcara, w Hotelu Wileńskim.


 Przy ulicy Nowy Świat w domu Nr 1318, na 2m piętrze od frontu, jest do sprzedania lub wynajęcia Pantaljon mahoniowy o 6 i pół oktawy.

Kto znalazł dużą CHUSTKĘ do nosa, jedwabną na kawowym tle z rozmaitemi karykaturami, a u dołu z napisem Grand Carnaval, raczy oddać do Murgrabiego domu Nr 1319/21 na Nowym świecie; a otrzyma nagrodę i podziękowanie.

W dniu 1/13 Sierpnia r. b. o godzinie 11 zrana tu w Warszawie przy ulicy Żelaznej pod Nr 1141 Lit: A. sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej dailemu prawnie zajęte Ruchomości iako to: Łóżka, Lustro, Szafy, Kopersztychy, Stoły, Stółki, i t. p. przedmioty, a to wszystko za pieniądze natychmiast płacić się mające.

Paweł Wrętowski K. T. C. W. M.
Osoba wyjeżdżająca do PETERSBURGA, życzy z sobą zabrać na wspólny koszt Towarzysza podróżny. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat, pod Nr 1305, u Adjutanta Lewaszowa.

Dwa MAGLE używane w bardzo dobrym stanie, lekko chodzące, są do sprzedania przy ulicy Elekto-ralnej pod Nr 791. Wiadomość w Sklepie No-rymberskim pod Nr 749.

 **MIESZKANIE** dolne z balkonem z wido-kiem na Wisłę, 6 Pokoiów z Kuchnią, Spiżarnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą do chust, przy ulicy Krzywekolo Nr 187. do naigicia od S. Michała r. b. Oraz SKŁEP z JZBĄ do Szytku lub Handlu, w Rynku Starego Miasta Nr 60, do naigicia od Sgo Michała r. b.


Osoba Starozakon: opatrzona dobrmi świade-ctwami, umiejąca dobrze język polski i rachunki, życzy sobie przyjąć obowiązek MURGRAGIEGO, w Possessjach zamieszkałych przez Starozakonnych. Wiadomość w Korzennym handlu u P. Lando, przy ulicy Freta Nr 268.

W dniu 1/13 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana prawnie zajęte ruchomości, iako to: Kantorek, Sza-ła, Stół ieszionowe nowe, Rądle miedziane, Kocioł miedziany, Świecznik mosiężny, Miednica mosię-żna etc. tu w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod

Nr 1647 przez publiczną licytacją sprzedane przed domem niezawodnie będą. **K. A. Garbolewski K.**

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w drodze egzekucji Sądowej Possessja tu w Warsza-wie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3034 po-łożona, składająca się z domu mieszkalnego mu-rowanego, młyna końskiego deptak zwanego, staj-ni, wozowni, przez publiczną Licytacją na grun-cie w dniu 19/31 Sierpnia r. b. o godzinie 10tej zrana wiedeuroczną dzierżawę wypuszczoną bę-dzie. Licytacja rozpocznie się od Summy złp. 800, każdy przystępujący do Licytacji złoży Va-djum złp: 300, a reszta warunków każdego czasu w mieszkaniu moiem tu w Warszawie przy ulicy Freta pod 278, przejąć można. **J. Magnuski K.**

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Komody, Łóż-ka, Kocioł, Futra, w Warszawie przy ulicy Mar-szałkowskiej pod Nr 1370, w dniu 1/13 Sierpnia r. b. o godzinie 11 zrana, iak równie w temże dniu o godzinie 4 z południa za Żelazną Bramą na Tar-gu publicznym, Korpus od dorożki lakierowany z budą skórzaną, Łóżka, Zegar, Krzesła, i różna Odzież, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. **Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.**

 W każde Wtorki, Czwartki i Piątki, cią-gle o godzinie 10 z rana odbywać się będzie sprze-daż przez Licytacją publiczną za gotowe pieni-ądze WINA Szampańskiego w Hotelu Lipskim pod Nr 21, za pośrednictwem Meklera przysięgłego.


Wdowa posiadająca język francuzki i mazykę, życzy sobie przyjąć obowiązek w zastępstwie MA-TKI, może się przytem podjąć ZARZĄDU DO-MU, iako obeznana w zwyż wymienionemi ob-owiązkami, o charakterze zapewnienie najrzetelniej-sze, wiadomość przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1341, na 2m. piętrze po prawej ręce.

W dniu 1/13 Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano w Pradze pod Warszawą Nr 210, prawnie zajęte Ruchomości a mianowicie: Szafy, Stółki, Ławki, Łóżka, Zegary, Kantorki, Kociołki, Rądle, Bry-twanny miedziane, i t. p. takowe przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjowski K. T. C. W. M.
Na Prowincją potrzebny jest NAUCZYCIEL do języka francuzkiego i fortepjanu. Wiadomość w Zielonym Ogródku pod Nr 1664, przy ulicy Mo-kotowskiej.

WOLANGIK do pary koni lub pojedynki, jest za mierną cenę do sprzedania przy ulicy Tręba-ckiej pod Nr 630, można się dowiedzieć w Sklepie.

Znalezioną SZPILKĘ, złotą z Osóbką koralową, można odebrać w Drukarni Kurjera.

 Skopów dobrze dopaszonych sztuk 130 do sprzedania w Dobrach Brzozowie, 2 mile od Sochaczewa.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Przychylając się do prośby Starożytnego Michła Herszkowicza Rasz wraz z familją, o użyczenie nowej KSIĄZKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego Familijnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, kto by takową posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym M. W. w Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tą w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadaczem onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyркуłowego dostawić powinni. Referendarz Stanu Prezydent J. Łuszczynski. Sekretarz Jeneralny G. Jahotkowski.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż niedoszła w dniu 6 Lipca r. b. sprzedaż Dóbr MONICE składających się z Wsi i Folwarku Monice, z Folwarku i Wsi Kłocko, z Folwarku i Wsi Jezioro, położonych w Obwodzie Sieradzkim Wtwie Kaliskiem, zajmujących przestrzeń miary nowopolskiej włók 117, morgów 29, przętów 109, odbędzie się w terminie powtórny dnia 9 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Sali zwykłych posiedzeń Bankowych, za ten sam co wprzód szacunek i pod temiż samymi warunkami, to jest. Ubiegający się o nabycie dóbr tych obowiązany jest złożyć na Vadium przed rozpoczęciem licytacji złp: 26,000 listami zastawnymi z 11 kuponami lub gotowizną. Nabywca prócz zapłacenia summy iaka najwyższej postąpną będzie na licytacji, poczynając od złp: 96,213 gr: 10, najpóźniej w dni 20 od ostatecznego przybicia, do kassy Banku Polskiego w gotowiznie lub listami zastawnymi obowiązany jest ubezpieczyć hypotecznie złp: 88,000, które będzie spłacać sposobem amortyzacji w ciągu lat 28, niemniej opłacać będzie rocznego kanonu złp: 4,900. Najwięcej postępujący staie się dóbr Monice właścicielem od 1 Czerwca r. b. równie iak wpływów dzierżawnych poczynając od tejże daty, lecz obowiązany jest dzisiejszemu ich dzierżawcy dotrzymać Kontraktu do 1 Czerwca 1836. Dalsze warunki iako też tabellaryczny wykaz źródeł dochodu dóbr przejrzeć można każdego dnia w Kancelarji Sekretarza Jlnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 po południu, iako też u Ww. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego O-

brońcy Prokuratorji Jeneralnej w Kaliszu. Można nadto przekonać się o stanie dóbr i na gruncie. — Radca St: Prezes Lubowidzki. Se: J. Żubkowski.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż niedoszła w dniu 23 Lipca r. b. sprzedaż Dóbr KRAIEWO WIERCIOCHY w Wtwie Płockiem w Obwodzie Przasnyskim położonych, odbędzie się w terminie powtórny dnia 11 Września o godzinie 10 z rana w Sali zwykłych posiedzeń Bankowych, pod temiż samymi co wprzód warunkami, i za tenże sam szacunek to jest: Chcący ubiegać się o ich nabycie, winien złożyć Vadium złp: 1500 gotowizną lub listami zastawnymi. Najwięcej postępujący obowiązany jest zapłacić summy iaka najwyższej postąpną będzie, na licytacji poczynając od złp: 5340 gotowizną lub listami zastawnymi, w ciągu dni 20 od daty ostatecznego przybicia, i oprócz tego ubezpieczyć hypotecznie złp: 4,700, które w ciągu lat 28 sposobem amortyzacji uiszczać, niemniej corocznie kanonu po złp: 250 opłacać będzie. Dalsze warunki iako też tabellaryczny wykaz źródeł dochodu dóbr przejrzeć można codziennie w Biórze Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 po południu, niemniej u W. Borzeckiego obrońcy Prokuratorji Jeneralnej w Płocku; można także przekonać się o stanie dóbr na gruncie. — Radca Stanu Prezes Lubowidzki. — Sekretarz Jeneralny Żubkowski.


Zginęła KSIĄZKA LEGITYMACYJNA Michała Orłowskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755.

Bracia Frażet, mieszkający przy ulicy Królewskiej w Pałacu Żubińskich Nr 1066, mają zaszczytawiadomić Szanowną Publiczność, iż wyrabiają NACZYNNIA SREBRNE nowego kształtu ze srebra 14 próby po złp: 5 gr: 15; zaś po złp: 6 gr: 20, przedmioty złoczone. Korzyść wynikająca dla Publiczności jest ta: iż Artykuły wyrabiane w fabryce Panów Frażet, mniej daleko ważą iak ze srebra 12 próby, co ułatwia sposobność nabywania przedmiotów większych za tanią bardzo cenę.

Osoba iadąca z Służącym do MOSKWY, życzy zkuć zabrać się na wspólny koszt. Wiadomość na Krakowskim Przedm: Nr 401, na 1 pięttrze.

Podpisany KALLIGRAF, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosłszy mieszkanie swoje pod Nr 589, przy ulicy Długiej w domu po Piarskim, także iak dotąd podejmuie się pisać różnemi charakterami z zupełnem podobieństwem do sztychu; oraz przyjmuie wszelkie znaki które według gustu i życzenia, charakterami angielskim, francuskim, niemieckim, rossyjskim, gockim, z

wszelkimi ozdobami wykonywać będzie, zareczając za piekność pisma i trwałość liter. *J. Gąsowicz.*

 Odwołując się do poprzedniego naszego obwieszczenia, pospieszamy donieść Przesławnej Publiczności żeśmy na nowo odebrali świeży transport różnych WIN, iako to: Reńskich, Węgierskich, Francuzkich i Szampańskich. Ceny tych gatunków Win, niemniej i Rumu są tak umiarkowane, że z zaufaniem polecieć możemy. *Kardior et von Bartels*, ulica Miodowa Nr 482.

Staro: Mosiek Buterwasser Dzierżawca domu Nr 154 w Pradze, zawiadamia swoich Dłużników: Rykarzowskie Marjanę z Biłgoraju i Sutaziewicza Heronima z Maciełowic, którzy mieszkali u mnie przez miesiąc, a wyiechawszy zostali dłużni złp. 100. i zostawili rzeczy, to jest Tużurek, Spodnie, Kamizelka, 2 Spudniczki, 2 Koszule, Tłómkok skórzanym; jeżeli po takowe niezgłoszą się w przeciągu dni 14, rzeczy te sprzedane będą przez Licytację na zaspokojenie długu mego.

Rada Szczegółowa Opieku: Szpitala S. Łazarza.
Podać do publicznej wiadomości, iż w d. 27 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa w Kancelarji Szpitala Sgo Łazarza przy ulicy Brackiej pod Nr 1588 i 9 przed Radą Szczegółową Opiekuńczą tegoż Szpitala odbędzie się licytacja głosna i plus wydzierżawienia 4ch Domów i 2ch Spichrów Szpitalnych na lat 3 poczynając od 1 Października r. b. licytacja ta zaczynać się będzie od sumy po niżej zamieszczonych amianowicie: a) Domu Nr 32 na przeciw zamku od summy złp. 3200. b) Domu Nr 18 przy ulicy Sto-Jańskiej od summy złp. 2700. c) Domu Nr 177 przy ulicy Gołębiej od summy złp. 2460. d) Domu Nr 153 przy ulicy Dunaj od summy złp. 2440. e) Spichrza Nr 207 1/2 przy ulicy Bugaj od summy złp. 1400. f) Spichrza Nr 207 1/4 przy ulicy Bugaj od summy złp. 1000; przystępujący do licytacji winien złożyć wadium wyrównujące całości czwartej części powyżej wymienionej summy obranego do licytowania domu, monetą srebrną lub biletami bankowemi na ręce Intendenta także zamieszkalego i kwit z złożonego wadium Radzie Opiekuńczej okazać. Mający przeto chęć licytowania pomienionych domów, zechcą się w czasie i miejscu powyżej wyrażonem osobicie znajdować, gdzie warunki licytacyjne wraz z planami każdego czasu przejrzeć i ostatecnie rzeczonych domów na gruncie przekonać się mogą.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Henryka Pfejffra Garbarza. — Stosownie do przepisów Prawa amianowicie Art: 502 Kodexu Handlowego za-


wiadamiają wszystkich Wierzycieli tegoż Henryka Pfejffra Garbarza aby się w przeciągu dni 40 od daty ogłoszenia niniejszego, bąc osobicie, bąc przez swoich pełnomocników przed podpisanyi Syndykami stawili, a to celem udowodnienia jakim prawem i iakiej summy są wierzycielami i dowody swoich wierzytelności podpisanym wręczyli, lub takowe w Kancelarji Trybunału Handlowego złożyli, a to pod skutkami z prawa płynącemi. — *Karol Wejsshejt. — Daniel Ahrens.*

BROWAR z wszelkimi narzędziami do warzenia Piwa potrzebnymi, przy ulicy Inlandzkiej pod Nr 2107, iest do wydzierżawienia od S. Michała r. b. Blższa wiadomość na miejscu.

SIKAWEK RĘCZNYCH OGNIOWYCH, nanowyy sposób, dostać można za umiarkowaną cenę w fabryce mojej przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 na przeciw OO. Reformatorów, za których dobroć i trwałość ręczę. *Arnhold Bronzownik.*

Podpisana uprasza **Przezwig**: Publ: ktoby miał iaką wiadomość o życiu lub terażniejszym pobycie **LUDWIKA SPINGLERA**, Czeladnika profesji Pasamoniemiej, który od dnia 10 Maia 1832 r. opuściwszy Warszawę, dotąd żadnej wiadomości o sobie nie dał; aby raczył łaskawie donieść o tym, do iej mieszkania w Warszawie w domu pod Nr 183, przy ulicy Krzywe Koło. Taż sama pyta wspomnianego Ludwika Spinglera, aby dla ułatwienia interesów familijnych, niezawodnie stał się do iej mieszkania najpóźniej do d. 1 Października r. b., wrazie niestawienia się, będzie odemnie uważany iako przy życiu już nieistae.

Józefa z Korbeckich Spingler.

 Nabywszy bardzo tanio partję WIN Reńskich, Burguńskich i Muskat i sprowadzwszy znaczną partję Win Węgierskich i Francuzkich direkte z miejsc, iestem wstanie usługę Publiczności w cenach bardzo znizonych i tak ośiaruję:

- | | | | | |
|---|---------|--|-----------------------|-------------------------|
| 1 | Garniec | Wina francuzkiego prawdziwego Bordo - | wbiałym kolorze - - - | zł. 9. but: zł. 2. |
| 1 | ditto | Wina czerwonego - - - | | zł. 10. but: zł. 2 1/2. |
| 1 | ditto | Wina Reńskiego w bardzo dobrych gatun: - | | zł. 14. but: zł. 3. |
| 1 | ditto | Węgierskiego - | | zł. 12. but: zł. 2 1/2. |
| 1 | ditto | Muskat Lunel - | | zł. 14. but: zł. 3. |
| | | Burguńskie Nuits, w butelkach szampańskich - - | | zł. 6. |

któremi i rozmaitemi wyższemi Winami, Rumem i Arakami, rozmaitemi towarami kolonialnemi Prze-

świetnej Publiczności w bardzo dobrych gatunkach i pomiernej cenie polecić się mam honor, rychłą i dobrą usługę zarczając. — Wojciech Sommer, pod Nr 580 ulica Długa, pod Nr 457 ulica Krak. Przed: na przeciw kolumny Zygmunta dawniej handel Anthonia znany.

Do Drukarni Kurjera Warszawskiego nadesłano z prowincji do sprzedania SKRZYPCE za dukatów 8, ALTÓWKĘ za dukat 6, można takowe nabyć poiedynczolib razem.

Otrzymawszy nowy transport, zawiadamiam łaskawą Publiczność, iż mam kilkanaście WODO SPRIC (czyli Sikawek,) najnowszego wynalazku, tn nieznanych, które mogą być używane do polewania ogrodów, szose, równie iak do ugaszenia powstałego pożaru; można takowe nabyć za umiarkowaną cenę. Mieszkam w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603. Wiadomość u Szwajcara. Epste Tyrol.

Przy ulicy Żabiej w domu W. Zielińskiego Nr 950, w Oficy nie po lewej stronie na 1m piętrze, przyjmują się teraz iak dawniej do PRANIA rozmaite rzeczy iako to: Szale, Chustki, Atlasy, Materje różnego koloru. Garblondyny, Krepy, i rozmaite rzeczy Litografowane, każda rzecz tak piękna iak nowa, a to za pomierną cenę.

W dniu 7 b. m. zgubionym został ŁAŃCUCH z KLUCZYKIEM na ulicy Miodowej; łaskawy znalazczarczy odnieść do Drukarni Kurjera za nagrodą.

Dla załatwienia ważnych interessów i poratowania zdrowia, byłam zmuszoną w roku zeszłym o tej porze czasu zawiesić na czas nieiaki mój Instytut wyższy naukowy wychowania Panien, lecz usunąwszy powyższe przeszkody, mam zaszczyt dopieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż otworzyłam takowy na nowo w tem samym miejscu, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1286 w domu W. Jasińskich, w którym to Instytucie iak dawniej tak i teraz Nauczyciele wykładać będą nauki planem przez Komisję Rządową przepisane, iako także dawane będą przez oddzielnych Nauczycieli godziny rysunków, muzyki i tańców a przeze mnie i Guwernantkę rozmaite roboty ręczne iako to: szycie, hafty, krzyżowe, atłaskiem, łuską, włósnami, perełkami i t. p. K. Zabłocka Ochmistrzyni.

W dniu 5 b. m. i r. zginęła SUKA z gatunku Szpiców, małego na uszach i grzbiecie plamy nie-

co 26te; łaskawy znalazca raczy ją oddać pod Nr 409, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO.

Osoba uzdatniona, która przez 25 lat w Wydziale Sądowym służbę etatową pełniła, co dowodami zaszczytnymi usprawiedliwić może, życzy przyjąć obowiązki na Prowincji PLENIPOTENTA lub w Warszawie RZĄDCY DOMU. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN Nr 473 Lit. C.

Wyszło z druku dziełko: *Opisanie Miast Jerolimy i Bethleem, tudzież okolice i miejsce świętych odwiedzaných przez pobożnych pielgrzymów, z dołączeniem listu Lentula, Patrycjusza i Starosty Rzymskiego w Judei, w którym opisana jest wiernie twarz i postać ciała JEZUSA CHRYSUSA, z wyszczególnieniem miejsc, na których Izraelici podczas 40to letniej wędrówki swej z Egiptu do ziemi obiecanej w puszczech obozowali, zakończone wyciągiem z Prawia iakie Mojżesz dla Hebrajczyków postanowił. Ciekawe tu są opisy Kościoła Grobu Pańskiego, Kościołów dawnego i nowego zwanych Salomonowemi, grobów dawnych Monarchów Izraela i opisy Obrządków Kościelnych. Cena zł: 2. Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach, skład główny w Biórze Zlecen przy ulicy Wierzbowej.*

WINA bardzo starego, batelek kilka, do nabycia, a nawet do zamienienia na cukier, kawę, i t. p. KOCZ z fordekiem, waszą i walizą, nowego fasonu, iedynie do Wrocławia i nazad używany, a najmniejszej reperacji nie potrzebujący, iest za cenę stałą duka: 140, do sprzedania, w Pałacu Nr 460, przy ulicy Senatorskiej. Informacja w bramie u Straganiarza.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Kaczka z różną z buracz., Poledwica z pieczarką, Schab z różną z kapus., Potrawa z pulard z ryżem, Flaki, Ciasto z pieca z wiśniami, Zupa rumia: z pulpet., Rosół z kartofel. KOLACJA: Zrazy a la Nelson z grzyba., Kalafjory z masłem lub sosem, Potrawa z pulardy, i etc.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14. TEATR WIELKI. Jutro *Fra Djawolo*. NA PLACU KRASIŃSKICH: *Menażjerja* codziennie. NA NALEWKACH. *Diški Człowiek*, codziennie.

Dziś dołącza się TABELLA wygranych 4stej klasy 46tej Loterji Klassycznej.